

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT****Chorzy poza powiatem**

str. 2

POWIAT**Nowe porządki w szpitalu**

str. 3

LIPNO/REGION**Wielkanoc w domu**

str. 6

REGION**Nie wchodź do lasu**

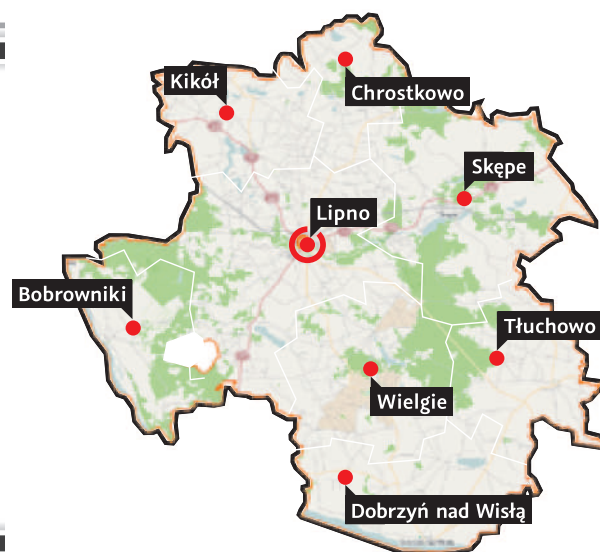
str. 8

CZWARTEK
9 KWIETNIA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 14/2020 (577)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO****Sypią się kary**

POWIAT ▶ Czas społecznej kwarantanny jest trudny dla nas wszystkich, ale mimo to musimy pamiętać o obowiązujących przepisach i się do nich stosować. Niestety w ostatnich dniach dosłownie sypią się kary nakładane na obywateli



Informacje o osobach łamiących, według służb, ustalone zasady pojawiają się niemal każdego dnia. W poniedziałek 6 kwietnia do nietypowego zdarzenia doszło w Grabówcu (gm. Skępe). Tam policjanci późnym wieczorem za-

trzymali na przystanku autobusowym mężczyznę.

– Podczas legitymowania 25-latek oświadczył, że przyjechał tu rowerem, bo w domu nie ma zasięgu w telefonie, a chciał pograć w grę. Mimo pouczeń nie chciał

zastosować się do obowiązujących przepisów i odmówił przyjęcia mandatu karnego. W toku dalszego przebiegu interwencji popełnił kolejne wykroczenia: zapalił papierosa w miejscu, w którym jest to zabronione (przystanek autobusowy) i nie stosował się do wydawanych na podstawie prawa poleceń policjantów. Mieszkaniec gm. Skępe odpowie teraz przed sądem, bo policjanci skierują wniosek o ukaranie go – podaje podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

dokończenie na str. 31

Gmina Skępe**Naprawią spaloną drogę**

Jeszcze w kwietniu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, czyli zarządca krajowej „10” naprawi 200 metrów kwadratowych zniszczonej w wyniku pożaru spowodowanego wypadkiem drogowym nawierzchni drogi w Wólce.

– Dramatycznie wygląda to miejsce w Wólce po wypadku – alarmują nasi Czytelnicy. – Wszystko przypomina nam ten straszny wypadek. Pożar był ogromny, młodej kobiety nie udało się uratować, bo płomienie obejmowały i osobówkę, i ciężarówkę, i wszystko w pobliżu. Miejsce jest takie zniszczone aż do przystanku. Boimy się, że ta szosa będzie się teraz kruszyć czy będzie powodem niedogodności dla kierowców. Czy to ktoś naprawi? Służby poroźjeżdżały się i tyle. Zróbcie coś.

Pojechaliśmy na miejsce. Rzeczywiście skutki wypadku wi-

doczne są w Wólce gołym okiem. Przebiegająca przez wieś trasa krajowa nr 10 w miejscu zdarzenia jest mocno zniszczona. Pożar trawił warstwę szosy z dużą mocą. O wypadku przypominają ustawione na skraju drogi znicze. Ludzie pamiętają i wspominają, wciąż nie mogą uwierzyć w to, co wydarzyło się w ich wsi w poniedziałkowe, słoneczne przedpołudnie.

Do wypadku doszło 23 marca, około godziny 10.00. Było słonecznie, sucho, widoczność dobra, droga też.

dokończenie na str. 30

OGŁOSZENIE

WIKSBUD
spółka z o.o.

razem od 30 lat



Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy naszym współpracownikom, klientom oraz partnerom biznesowym, aby ten wyjątkowy czas był pełen wiary, nadziei i miłości, a spotkania w gronie najbliższych upływały w miłym, wiosennym nastroju,

Zarząd firmy WIKSBUD

Chorzy poza powiatem

POWIAT ▶ Próby pobrane od współpracowników zakażonej koronawirusem pacjentki z gminy Lipno nie wykazały u nikogo zakażenia. Trzy chore osoby z naszego powiatu, z gminy Lipno, czyli dziecko i dwie kobiety, są izolowane poza regionem lipnowskim, ponieważ stan ich zdrowia nie wymagał hospitalizacji



– Na 1 kwietnia w kwarantannach domowych w naszym powiecie przebywa 696 osób w 267 miejscach, a w kwarantannach zbiorowych w 6 miejscach 11 osób – poinformował w środę 1 kwietnia starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Jeśli chodzi o 3 przypadki zakażonych koronawirusem z naszego powiatu, to informuję, że dzisiaj już te osoby nie przebywają na terenie gminy Lipno ani powiatu lipnowskiego. Zgodnie z ustaleniami moimi i wojewody kujawsko-pomorskiego znalazły swoje miejsce i tam będą przebywać w kwarantannie. Przypominam, że one czuły się i czują nadal dobrze. W związku z tym, że jedna z tych osób, u których stwierdzono dodatni wynik, pracowała w dużym zakładzie na terenie naszego powiatu, to przebadani zostali pracownicy tego zakładu. Spłynęły do mnie dzisiaj wyniki 31 pracowników wydziału, na którym pracowała osoba i są to wyniki ujemne. Cieszę się z tego

i mam nadzieję, że kolejne jakie będą do nas sływały, również będą ujemne. W uzgodnieniu z powiatowym inspektorem sanitarnym zdecydowałem, że od 2 kwietnia zakład zaczyna produkcję normalnie, a osoby, które były badane i już wiemy, że mają wyniki ujemne, wracają do pracy 3 kwietnia. Firmy muszą pracować, produkować, mają przecież podpisane umowy, także międzynarodowe, chodzi o miejsca pracy. Ja muszę myśleć także o tym. Jest to decyzja moja jako szefa sztabu zarządzania kryzysowego, i powiatowego inspektora sanitarnego, w uzgodnieniu z szefem zakładu produkcyjnego.

710 mieszkańców powiatu na 1 kwietnia było objętych kwarantanną, chorych nie przybyło. W województwie kujawsko-pomorskim stwierdzono 84 zachorowania, a kwarantanną objęto prawie 9 tysięcy osób. W szpitalach w regionie przebywa 81 pacjentów. Covid-19 w woje-

wództwie kujawsko-pomorskim można leczyć w jednoimienym, dedykowanym specjalnie koronawirusowi szpitalu w Grudziądzu oraz w dwóch szpitalach w Bydgoszczy, zakaźnym w Toruniu i w szpitalu w Świeciu. Nie każdy ze stwierdzonym zakażeniem koronawirusem trafić musi do szpitala, leku na tę chorobę nie ma, leczenie odbywa się jedynie objawowo. Pacjenci zdiagnozowani z pozytywnym wynikiem na covid-19, ale w dobrym stanie, mogą leczyć się w domu, przebywając w ściślejszej kwarantannie, pełnej izolacji i pod opieką służb medycznych i sanitarnych. Nie każdy ma taką możliwość, bowiem takie leczenie wyłącza z życia społecznego rodzinę mieszkającą z chorym. Dlatego w województwie kujawsko-pomorskim zaczynają działalność izolatoria dla chorych na covid-19. Pierwsze powstało w Ciechocinku, w sanatorium Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji „Orion”.

– Obiekt został wyposażony we wszystkie urządzenia, które mają zagwarantować bezpieczeństwo i pracownikom, i osobom, które będą miały bezpośredni kontakt z przebywającymi w izolatorium chorymi – informuje Leszek Dzierżewicz, burmistrz Ciechocinka.

Sanatorium zamienione w izolatorium dysponuje 160 miejscami w jednoosobowych pokojach, z pełnym wyposażeniem i przystosowaniem do spełnienia norm kwarantanny i leczenia. Chorzy na covid-19 z naszego województwa, którzy nie mają dolegliwości wymagających zaangażowania personelu i sprzętu szpitalnego, ale

nie chcą czy nie mogą pozostać w domowej kwarantannie, mogą leczyć się teraz w warunkach takiego właśnie izolatorium w Ciechocinku. Z daleka od rodziny i osób narażonych na zakażenie, pod nadzorem personelu i z zapewnieniem warunków kwarantanny.

– Będziemy starali się dostarczać własnym sumptem środki ochrony osobistej po to, żeby pracownicy tam zatrudnieni czuli się bezpieczni, mogli opiekować się pacjentami – mówi Maciej Hoppe, dyrektor Regionalnego Szpitala Specjalistycznego w Grudziądzu.

Obiekt izolatorium jest pod całodobową ochroną. Nadzór medyczny sprawuje na nim personel medyczny grudziądzkiego szpitala jednoimiennego, czyli wskazanego do leczenia chorych na covid-19. Chorzy zakwaterowani w izolatorium w Ciechocinku nie mogą oczywiście obiektu opuszczać. Panują tam bowiem wszelkie rygory sanitarne stosowane w leczeniu covidu, a o długości i przebiegu leczenia decydują lekarze. W przypadku pogorszenia stanu zdrowia i spowodowanego tym zapotrzebowania na sprzęt specjalistyczny czy intensywną opiekę lekarską pacjenci z izolatorium w Ciechocinku, wkrótce z kolejnych, trafią do szpitala w Grudziądzu.

Zakażeni koronawirusem są więc leczeni w szpitalach, w izolatoriach i w domach. Trzeba jednak odróżniać taki stan od kwarantanny ludzi zdrowych, ale obserwowanych przez minimum 14 dni po powrocie z zagranicy czy kontakcie z podejrzanym o zakażenie. Oni przebywają

w kwarantannach domowych lub zbiorowych. Wszyscy natomiast jesteśmy w kwarantannie domowej, społecznej, skutkującej ograniczeniem opuszczania domu tylko do pilnych przypadków. Pamiętajmy o zachowaniu 2-metrowego dystansu od innych osób w przestrzeni publicznej i ograniczeniach zakupowych (3 osoby na kasę) oraz godzinach tylko dla seniorów w wieku powyżej 65 lat (w godzinach 10.00-12.00).

Pamiętajmy też o powściągnięciu emocji i niepotrzebnych komentarzy. Pierwsze przypadki zachorowania w naszym regionie pokazały złe emocje wśród wielu osób kierowane do osób związanych z chorymi, np. zakładem pracy jednej z kobiet. Pytania i „wieści” kierowane także do naszej Redakcji przerażały. Wszystkie informacje na bieżąco przekazuje Powiatowy Sztab Zarządzania Kryzysowego, a za nim lokalne media. Apelujemy do mieszkańców powiatu lipnowskiego o zaprzestanie tworzenia spiskowych teorii, odkrywania rzekomej prawdy na własną rękę, dążenia do poznania chorych czy zagrożonych. Koronawirus objął cały świat, nie wybiera, chorują młodzi i starzy, atakuje płuca. Może dotknąć każdego z nas. To wirus wciąż słabo zbadany. Nikt z setek zakażonych na całym świecie nie zawinił. Weźmy sobie to poważnie do serca. Zostańmy w domu i z rozważą korzystajmy z wszelkich form kontaktu, by nie wyrządzić komuś krzywdy.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska
OGŁOSZENIE

*Szczęśliwych, spokojnych, pełnych miłości
i optymizmu Świąt Wielkanocnych
przeżytych radośnie w zdrowiu i miłej atmosferze
wśród rodziny i najbliższych, smacznego jajka
i mokrego dyngusa
życzy:*

**Zarząd i Pracownicy
Gminnej Spółdzielni
„Samopomoc Chłopska” w Lipnie**



Nowe porządki w szpitalu

POWIAT ▶ Agregaty prądotwórcze, wymiana instalacji wodnej oraz projekt modernizacji Izby Przyjęć to plany dla lipnowskiego szpitala. Wydajniejszej pracy personelu wymaga powiat lipnowski jako właściciel lecznicy. – Koniec z bylejąkością – zapowiada starosta Krzysztof Baranowski

– Wszyscy wiedzą jak wygląda sytuacja służby zdrowia w Polsce – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Nasz szpital w 2006 i 2007 roku był totalnym bankrutem. Ja cieszę się, że udało się go wyprowadzić na spokojne wody. Jest to jedna z najważniejszych jednostek na terenie powiatu lipnowskiego, leży w nim 10-12 tysięcy pacjentów rocznie, zatrudnia 590 osób. W 2006 roku lekarze pewnie by sobie poradzi, pielęgniarki może też, ale gdzie by podziła się cała reszta pracowników? My bardzo dużo cały czas inwestujemy w tę jednostkę, zmieniła się tylko jedna rzecz: właściciel dalej przygląda się, kontroluje, ale teraz z większą troską o dobro tego szpitala, bardziej współpracuje w zakresie polepszenia leczenia i wyposażenia. Zarząd powiatu wprowadza pewne rzeczy, by ta instytucja była wydolna, stabilna finansowo, żeby ludzie o wiele więcej zarabiali, ale przede wszystkim, by mieszkańcy wychodzili z oddziałów zadowoleni. To jest podstawowe zadanie rady nadzorczej i właściciela. I apeluję o pomoc dla tego szpitala w tym, żeby przyszli tu lekarze, pielęgniarki, jeszcze nam sporo potrzeba, chociaż już przyszły młode pielęgniarki, są nowi lekarze, prezes rozmawia z kolejnymi lekarzami.

Padły też na sesji rady powiatu ważne słowa wójtka powiatu lipnowskiego, słowa kluczowe, słowa wyznaczające nową drogę dla rozwoju uratowanej z zapaści lecznicy. Słowa, które skłoniły radnego Jana Wadonia do prośby o przybliżenie szpitalnych realiów.

– Bardzo dziękuję zaangażowanym pracownikom, ale nie



będziemy tolerować braku zaangażowania, spania po kanciach i przez 30 lat udawania, że tak ma być, tak powinno być, bo tak zawsze było – precyzuje starosta Baranowski. – Ja komunikuję i mówię wprost: tak nie będzie. Koniec. Nie chcę wchodzić w szczegóły. Sporo osób z tego szpitala odeszło, ponieważ nie podążało ku rozwojowi placówki. Pierwszym był prezes (Józef Waleczko – red.), to było w styczniu 2019 roku, zastąpił go prezes Andrzej Wasielewski. Odeszły też inne osoby, które traktowały ten szpital w taki sposób, że jak będzie znowu jakiś dług, to przyjdzie się do powiatu i znowu powiat wyłoży pieniądze, bo jak może powiat bez szpitala działać. Jestem zadowolony z pracy na oddziałach. Poza pewnymi wyjątkami, o czym w przeszłości pisała prasa, ja złożyłem zawiadomienie do prokuratury, chciał powinien to zrobić szpital. Ja w trosce o dobro szpitala wystąpiłem do prokuratury, prokurator umorzył postępowanie. Zdziwiony byłem, że szpital sam nie zadbał o swoje dobre imię, ja nie mogłem przejść nad tym do porządku dziennego. Sprawy około półtora roku to-

czyły się, okazało się, że żadnych uchybień nie było, prasa przegrała, dobre imię szpitala zostało uchronione. Jeśli chodzi o administrację: po zmianie schematu organizacyjnego szpitala każdy ma wiedzieć, za co odpowiada, praca nie jest łatwa. W szpitalu sporo jest osób, które osiągnęły wiek emerytalny i jeszcze dopracują tam, mają emerytury, ale to moim zdaniem może spowodować, że osoby te w każdym momencie mogą powiedzieć, że już do pracy nie przychodzą. Chodzi mi więc i o pewne zmiany personalne, i inne podejście do wydatkowania środków publicznych. Żeby nie zabrzmiało to, że w szpitalu jest sytuacja zła, mówię, że chodzi o to, by te ponad 50 mln złotych wydawane było transparentnie, żeby ludzie wiedzieli, za co odpowiadają, żeby zarząd szpitala miał pomoc, bo jest sam, żeby ludzie pomagali w zarządzaniu tą placówką. Zakończyliśmy zyskiem na tamten rok jako jedyni w Polsce. Myślę, że nikomu nie dzieje się w szpitalu żadna krzywda, ja nawet sam rozważałem, czy nie zmienić swojego stanowiska i nie pójść tam, bo płacowo pewnie bym zyskał. Odbiegam płacowo

od wielu w szpitalu, pewnie byłbym tam daleko w kolejce, a odpowiadam za wszystko.

Starosta lipnowski stawia więc na wydajną pracę, odpowiedzialność i dbałość o markę. Nie wystarczy już teraz tylko zwykłe odrabianie swoich godzin, potrzebne jest zabieganie o rozwój. I dobrze. Pieniądże powiatowe i trud starosty musi procentować, i szpital ma nie tylko istnieć na mapie, ale i rozwijać się, i przyciągać. Tym bardziej, że to powiat lipnowski wciąż do szpitala dołącza, wyposażając go i unowocześniając. Nowe porządki i nowe wymagania pracownicze powinny zaowocować wypracowaniem marki naszej lecznicy, która stanie się chlubą powiatu.

– Widzimy potrzeby szpitala, a nie stać jest samej lecznicy na zakup wielu urządzeń – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Zarząd powiatu zaproponował więc radzie powiatu zakup dwóch nowoczesnych agregatów prądotwórczych, samowłączających się, ze starterami. Przeznaczaliśmy na to 450 tysięcy złotych. Pieniądze te mamy z właściwej gospodarki finansowej, bo pewnie samorządowcy zastanawiają się nad

tym, skąd my te pieniądze mamy. U nas środki nie przeciekają przez palce. Prezes szpitala wie, że musi teraz tak ustawiać załogę, żeby wykorzystywać moc przerobową także do innych rzeczy, zadań tkj. malowanie, porządkowanie. Kilka osób od nas też poszło w pewnym okresie pomóc szpitalowi, a to do kadr, a to do zamówień publicznych czy innych, bo niestety uznałem, że tam funkcjonuje to jak 30 lat temu, a tak być nie może.

Jak przystało na nowoczesny szpital nasza lecznica będzie teraz nie tylko nowoczesniejsza i wydajniej pracowała, ale też będzie mocniej zabezpieczona przed skutkami przerw w dopływie prądu. Dwa agregaty prądotwórcze za 400 tysięcy złotych zapewnią normalne funkcjonowanie sprzętu medycznego w przypadku awarii prądu. Z kranów szpitalnych popłynę też woda z nowej instalacji. Na wymianę dotychczasowej infrastruktury wodnej powiat wyda 60 tysięcy złotych. Do końca maja gotowy będzie też projekt modernizacji izby przyjęć lipnowskiej lecznicy. Wtedy powiat zdecyduje, kiedy i w jakim zakresie będą prowadzone prace dostosowujące szpital do nowoczesnych standardów przyjmowania pacjentów.

Zmiany w szpitalu, jak usłyszeliśmy podczas sesji rady powiatu, mają być kompleksowe i dotyczyć nie tylko infrastruktury, ale i, a może przede wszystkim, czynnika ludzkiego. Nie chodzi o to, by było jakoś, ale by było doskonale. A za dobrą płacę wymagać należy dobrej pracy. Trzymamy kciuki.

Do tematu będziemy sukcesywnie wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

OGŁOSZENIE




*Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
Mieszkańcom Gminy Lipno
składamy najserdeczniejsze
życzenia wszelkiej obfitości,
błogosławieństwa Bożego, zdrowia,
pogody ducha, radości
oraz przeżycia miłych chwil
w gronie rodziny i przyjaciół.
Niech te święta będą pełne wiary i miłości
oraz wiosennego optymizmu,
a czas Święta Paschy napelni Wasze serca
nadzieją odradzającego się życia.*



Przewodniczący Rady Gminy Lipno
Andrzej Chojnicki

Wójt Gminy Lipno
Andrzej Piotr Szychulski

Inwestują, oszczędzając

POWIAT ▶ 2 miliony złotych powiat lipnowski wydał w tym roku na remonty 12 odcinków dróg. Prace już trwają, a dzięki przetargom ogłoszonym zimą udało się zaoszczędzić prawie pół miliona złotych. To pozwala na wykonywanie także innych działań i zwiększanie funduszu solidarnościowego dla gmin



– Już na początku stycznia rozstrzygaliśmy przetargi jeżeli chodzi o kwestie remontów, czyli asfaltu na drogach powiatowych – informuje starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Na 12 odcinków dróg powiatowych kosztorys opiewał na 2,9 mln złotych, w budżecie zabezpieczyliśmy kwotę 2,5 mln złotych, poszło za 2 miliony złotych. Kto robi szybko to zyskuje. Kilometr kosztuje 200 tysięcy złotych, a nie jak potem 300 czy może i 500 tysięcy złotych. Nikt takich pieniędzy powiatowi by nie dołożył. Przekonują się o tym ci, co umowy podpisują dopiero w połowie roku. Jest to nasze działanie od wielu lat. W ten sposób zaoszczędziliśmy teraz 480 tysięcy złotych, możemy je przesunąć na inne działania.

Od marca trwają już roboty ziemne na remontowanych arteriach powiatowych. Na trasie Lipno-Czarne i Chodorążek-Wioska poszerzone zostały drogi do 5 metrów. Drogowców spotykać będziemy do końca sierpnia na drogach: Wildno-Lipno, Sikórz-Kikół, Polichnowo-Bobrowniki, Czermino-Kukowo-Gorzeszyn-Huta, Tłuchowo-Kłobukowo, Krojczyn-Dyblin, Kłokock-Złowody-Szpiegowo, Lipno-Brzeźno-Gnojno i Karnkowo-Lipno.

Nowa nawierzchnia pokryje łącznie 9,5 km dróg powiatowych na 12 odcinkach. Koszt całości to 1,98 mln zł. Prace potrwają maksymalnie do 31 sierpnia.

Remontowana jest zatoka postojowa w Wielgim w ciągu drogi powiatowej Wielgie-Oleszno. Dotychczasowa nawierzchnia została zerwana, wykony-

wane jest nowe koryto, zostaną zamontowane także nowe kraężniki i oporniki. Koszt tych prac w Wielgim pochłonie 50 tysięcy złotych.

To nie wszystko. Powiat pomagać chce gminom w remontach ich tras. I odkłada na to kolejne środki.

– Kolejne zaoszczędzone 100 tysięcy złotych przekazujemy na fundusz solidarnościowy z gminami – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – W budżecie to było 150 tysięcy złotych, po tej radzie zwiększamy o 300 tysięcy złotych, będzie to już 450 tysięcy złotych, ale po wszystkich rozstrzygniętych przetargach i decyzjach chcemy tę pulę ustalić na 800 tysięcy złotych. Moglibyśmy te 800 tysięcy złotych sami wydatkować, ale chcemy być solidarni z gminami i pomóc im w zakresie wsparcia budowy dróg. W tamtym roku tak było, chcemy by było tak i teraz. Dochody wzrastają nam, budżet rośnie. Wydatki inwestycyjne już przekroczyły ponad 9 mln złotych, a było 8 mln zł. Nie przejadamy, tylko inwestujemy. Na remonty 3 mln złotych, o 96 tysięcy złotych zwiększamy dotację dla transportu powiatowego.

Powiat ma za sobą już przetargi na łatanie dziur w drogach powiatowych. W budżecie było na naprawy 150 tysięcy złotych, ale też szybki wybór wykonawców pozwolił na podpisanie umów tańszych. Udało się zaoszczędzić i starosta poinformował na sesji, że wydać na ten cel trzeba będzie nie 150, ale 120 tysięcy złotych.

Prace zarówno przy nowo budowanym budynku za szpital-

em jak i przy przebudowanym obiekcie po hurtowni przy Sierakowskiego są zaawansowane i szybko zmierzają ku końcowi.

– Dwie nasze inwestycje są kontynuowane, zamykane (o ich przeznaczeniu informowaliśmy na łamach CLI – red.), proponujemy przesunąć środki i to dosyć znaczne na wyposażenie warsztatów, około 96 tysięcy złotych, trzeba dokupić niektórych urządzeń do zakładu transportu, bo te autobusy przejechały już po 300 tysięcy kilometrów, mają po 3 lata, więc nie będziemy dokonywać napraw generalnych, ale trzeba niekiedy coś przejrzeć, wymienić – mówi starosta Baranowski. – Będziemy myśleli o zatrudnieniu elektromechanika. Również sporą kwotę przeznaczymy na utwardzenie placu i drogi, położenie kostki.

Powiat posiada już koncepcję i ostateczną wersję budowy szkoły muzycznej z salą koncertową. Wiadomo, że będzie to gmach 1600 metrów. Wcześniej planowana była bryła na 2 tysiące metrów, ale władze postawiły na mniejszą i, jak zapewnia wódcarz powiatu, wyjątkową.

– Liczymy, że zdobędziemy środki na to, ale już komunikuję, że jeżeli będą to małe środki, to nie podejmiemy ich, bo nie chcemy, by było tak, że powiat własnymi siłami szkołę wybuduje, a gwarantuję, że damy radę sami i do tego się przygotowujemy, a na tablicy będzie ktoś współfinansujący – podkreśla starosta. – Kwota musi być adekwatna do wpisania na tablicy.

Do tematu inwestycji powiatowych wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Dobrzyń nad Wisłą/Powiat

Przed sąd za złamanie kwarantanny

Służby wspomagające Państwową Inspekcję Sanitarną codziennie zbierają informacje dotyczące załatwienia bieżących potrzeb osób objętych kwarantanną domową. Osoby nieprzestrzegające zakazu opuszczania miejsca odosobnienia nie mogą liczyć na taryfę ulgową.



Liczba osób objętych kwarantanną w powiecie lipnowskim to na dzień 03.04.2020 ponad 600 osób. Większość stosuje się do obowiązujących nakazów Inspekcji Sanitarnej, ale są i tacy, którzy lekceważą jej zalecenia. Dla osób, które nie przestrzegają kwarantanny, nie ma taryfy ulgowej. Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego wraz z samorządami miast i gmin zadbał o to, aby osoby objęte kwarantanną nie miały konieczności opuszczania miejsca odosobnienia.

Każda z tych osób o swoich pilnych, bieżących potrzebach może poinformować policjantów, którzy pojawiają się u niej w celu zweryfikowania obecności w miejscu kwarantanny lub powołane do tego celu instytucje pomocy. Listy osób objętych kwarantanną trafiają do pracowników gminnych i miejskich ośrodków pomocy społecznej, którzy telefonicznie kontaktują się z nimi, informując o możliwościach uzyskania niezbędnej pomocy.

Produkty pierwszej potrzeby takie jak żywność, leki czy produkty higieniczne są dostarczane na miejsce, więc nikt nie jest pozostawiony samemu sobie. Mimo to zdarzają się nieodpowiedzialne zachowania. Takim właśnie wykazał się mieszkaniec gminy Dobrzyń nad Wisłą, który w czwartek (02.04.2020) opuścił miejsce kwarantanny. 53-latek za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

Gminy zadbały o swoich mieszkańców, udostępniając dla objętych kwarantanną numery telefonów, z których można skorzystać, jeśli trzeba zgłosić potrzebę uzupełnienia zapasów żywności, leków czy produktów sanitarnych. Najlepiej planować potrzeby i dzwonić w godzinach pracy instytucji, choć niektóre numery są czynne dłużej: Miasto Lipno – 508330176, 508052379; Gm. Lipno – 664380745, 664380745, 664975632; Gm. Kikół – 883654001; Gm. Chrostkowo – 572323617;

Miasto i gm. Dobrzyń nad Wisłą – 542530506, 6090678069, 693066506; Gm. Wielgie – 789992720; Gm. Bobrowniki – 542305142, 542305147; Gm. Tłuchowo – 530419097, 530419636, 530419292, 534872242; Miasto i gm. Skępe – 542878531.

Szczegółowe informacje o instytucjach pomocowych i numerach telefonów dla mieszkańców powiatu lipnowskiego dostępne są także pod linkiem: <https://www.gov.pl/web/koronawirus/kujawsko-pomorskie>.

Naprzeciw mieszkańcom Lipna wyszli także ratownicy lipnowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, oferując pomoc osobom starszym i wymagającym większej troski, które nie są objęte kwarantanną, ale ze względu na zagrożenie epidemią nie chcą opuszczać domu. Lipnowianie mogą zgłaszać potrzebę pomocy w zakupach pod nr: 787739432.

(red), fot. KPP Lipno

*Życzę wszystkim mieszkańcom Lipna i powiatu lipnowskiego,
by Zmartwychwstały Pan umocnił w nas wiarę, nadzieję i miłość,
by dodał sił i mądrości, obdarzył zdrowiem,
by nadał sens naszym działaniom i wzmocnił potrzebę naprawy tego,
co złe w naszym życiu indywidualnym i zbiorowym.*

Jan Krzysztof Ardanowski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

„Gdzie Bóg jest na pierwszym miejscu,
tam wszystko jest na swoim miejscu!”

św. Augustyn

„O sobie samym niewiele mniemać,
a o innych zawsze jak najlepiej
– to mądrość, to jest doskonałość.
Nawet gdybyś widział, że ktoś jawnie grzeszy,
albo dopuszcza się zbrodni,
nie powinienes uważać się za lepszego,
bo nie wiesz, jak długo wytrwasz w dobrym”.

Tomasz à Kempis

„Łatwizna życiowa jest największym wrogiem
współczesnej Polski. Nie tylko niekompetencje,
ale i nieuczciwość ludzi kompetentnych,
wykształconych, znających swoje zadania,
nawet dobrze uposażonych, może doprowadzić
do straszliwej katastrofy naszej Ojczyzny”.

Kardynał Stefan Wyszyński

Chrystus zmartwychwstał!
Zaprawdę zmartwychwstał!

Wielkanoc

2 0 2 0



Wielkanoc w domu

LIPNO/REGION ▶ Plac Dekarta swoim wielkanocnym wystrojem przypomina o zbliżających się świętach, które mieszkańcy miasta, tak jak wszyscy Polacy spędzą w domach

– W związku z ogłoszoną w Polsce epidemią koronawirusa prosimy, aby dla własnego bezpieczeństwa pozostać w domach – apeluje lipnowska Straż Miejska. – Jeżeli niezbędne jest opuszczenie miejsca zamieszkania, należy unikać bezpośredniego kontaktu z innymi osobami, zachowując dystans minimum dwóch metrów. Prosimy nie grupować się, by zmniejszyć ryzyko zakażenia. Apelujemy: zostańcie w domach. To od odpowiedzialnej postawy każdego z nas, nie tylko dzisiaj i jutro, ale przez cały czas trwania epidemii, zależy zdrowie i życie nasze oraz naszych najbliższych.

Ulice Lipna opustoszały, mieszkańcy stosują się do ostrzeżeń. Tak ma być także w święta. Nie należy wychodzić, nie można spotykać się w większym gronie rodzinnym czy znajomych. Krótki spacer musi wystarczyć

nam w tym wyjątkowym okresie wielkanocnym.

– To są święta nowego życia i oby takie były, i postaramy się, żeby symbolem życia, a nie epidemii, która może zdziśiatkować nas, jeśli zintensyfikujemy kontakty międzyludzkie – mówi Łukasz Szumowski, minister zdrowia.

O pozostanie w domach apelują także księża (o tym szerzej w oddzielnych artykułach w bieżącym numerze CLI) i policjanci. Nie należy planować wyjazdów poza miasto. Epidemia panuje w całym kraju, wszyscy zostajemy w domach.

– Rekomendacja jest jednoznaczna, aby w święta zrezygnować z podróży, aby w te święta pozostać w domach – wyjaśnia Michał Dworczyk, szef KPRM. – Powinniśmy maksymalnie ograniczyć przemieszczanie się. To

jest oczywiście poważny problem i poważne wyzwanie, bo święta Wielkiej Nocy są takim czasem, kiedy zwykle spotykaliśmy się z rodzinami, kiedy Polacy podróżowali między miastami, ale staramy się chronić życie ludzkie.

Izolacja jest jedynym w tym momencie sposobem zapobiegania koronawirusowi. Wykorzystajmy więc także te święta na zatrzymanie epidemii. Przypomnijmy, że pierwszy przypadek zakażenia w Polsce wykryto 4 marca. Miesiąc później, 4 kwietnia było już zakażonych 3627, zmarło 79 pacjentów. W kujawsko-pomorskim było w sobotę zainfekowanych śmiertelnym wirusem 224 mieszkańców, w powiecie lipnowskim 3 mieszkańców gminy Lipno.

Życzymy zdrowych Świąt Wielkanocnych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Region

Cmentarze raczej zamknięte

W naszych miastach i wsiach nekropolie zamknięte nie są, ale odwiedzanie cmentarzy nie jest wskazane. Przemawia za tym i zakaz wychodzenia z domu bez niezbędnej potrzeby, i zakaz gromadzenia się w skupiskach większych niż 2-osobowe.



Zbliżające się święta wielkanocne niemalże każdemu kojarzą się z nawiedzaniem cmentarzy i grobów bliskich. W tym roku ma być inaczej. I chociaż cmentarzy próżno szukać wśród wylczeń enumeratywnych w rozporządzeniach i zarządzeniach epidemicznych wydanych dotychczas przez władze krajowe czy naszych samorządowców, to już policjant stosując wykładnię innych zapisów, może uznać wizytę za wykraczającą poza zakres spraw niezbędnych do wyjścia z domu. A gdyby jeszcze przypomnieć sobie obrazy z minionych lat i tłumy na nekropoliach w wielkim tygodniu, to przełożenie wizyty przy grobach zmarłych na czas po epidemii jest oczywiste ze względów zdrowotnych.

– Dzisiaj trzeba przewartościować pytanie, co jest dozwolone w czasie epidemii – wyjaśnia gen.

insp. Jarosław Szymczyk, komendant główny policji. – Nie pytajmy siebie, co możemy, tylko pytajmy siebie, co my dzisiaj musimy. Musimy wyjść do sklepu, do apteki, czasami na spacer, ale zastanówmy się trzy razy zanim wyjdziemy, czy na pewno musimy, bo to nasze wyjście może spowodować, że ktoś straci życie albo zdrowie.

Policjanci spotkali się z Głównym Inspektorem Sanitarnym, by opracować procedury reagowania na łamanie zasad zwalczania epidemii. Od 1 kwietnia policjanci zmienili taktykę, znaczna część mundurowych prowadzi intensywne działania patrolowe i skupia się na kontrolowaniu przestrzegania obowiązków wynikających z rozporządzenia Rady Ministrów.

Władze niektórych miast wprowadziły zakaz odwiedzania cmentarzy. Zamknięte dla odwiedzających są np. warszawskie

nekropolie tkj. Powązki czy Bródnowski. Nie dotyczy to oczywiście pochówków, które odbywają się z zachowaniem norm sanitarnych i udziałem do 5 osób z ceremonii pogrzebowej. Prezydent Poznania skierował zapytanie do wojewody, czy ma zamknąć nekropolie miejskie. Zarządca cmentarza w Szczecinie ustami rzecznika miasta apeluje o powstrzymanie się od spacerowania po nekropolii i argumentuje, że nie jest to czynność niezbędna do naszego funkcjonowania, a tylko takie możemy wykonywać, wychodząc z domu. Cmentarze komunalne zamknięte są we Wrocławiu.

Cmentarz jest niewątpliwie też miejscem kultu, a te nawiedzać możemy i to już jasno z zapisów epidemicznych wynika. Decyzja należy więc do zarządców nekropolii, a jeśli cmentarze są otwarte, do nas samych. Jeśli już wybieramy się, by odwiedzić grób bliskich zmarłych, to z zachowaniem wszelkich ograniczeń, a więc w pojedynkę, z zachowaniem odległości od innych napotkanych tam osób i jak najkrócej. A jeśli jest to możliwe, pozostajmy w domach, wyjścia, także na cmentarz odłożmy na potem.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Ekologicznie inwestują

Panele fotowoltaiczne wkrótce zostaną zamontowane na budynkach instytucji powiatowych. Ma to ochronić środowisko przed szkodliwą emisją i obniżyć koszty energii elektrycznej.



– Kwota na fotowoltaikę w budżecie to jest 600 tysięcy złotych – przypomina starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – My proponujemy zwiększenie o 150 tysięcy złotych z przeznaczeniem dla Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie, ponieważ tam nastąpi wymiana dachu. Zamontujemy tam też fotowoltaikę i będziemy mieli już siedem jednostek z fotowoltaiką. Wynajęliśmy firmę, mamy projekty i dokumentację, w kwietniu lub maju ta fotowoltaika zacznie produkować prąd. My jako rada powiatu będziemy na tym korzystać, bo będziemy płacić o wiele niższe rachunki za prąd. Myślę, że i mieszkańcy, i rada powiatu powinna być z tego zadowo-

lona. Więc nie 600 tysięcy, ale 750 tysięcy złotych przeznaczamy na fotowoltaikę.

Władze powiatu stawiają na ekologiczne rozwiązania i ogłaszają przetarg na zakup i montaż paneli słonecznych także na dachach budynków Powiatowego Urzędu Pracy, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej oraz wszystkich siedzib (trzech przy ulicy Sierakowskiego i jednej przy ulicy Mickiewicza) Starostwa Powiatowego. Ma to zapewnić niższe koszty wydawane na energię elektryczną, ale przede wszystkim mniejsze zanieczyszczanie środowiska. Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Zakaz mentoli nie zmieni palaczy

Konsumenci chcą mieć wybór i dostęp do wiedzy

KRAJ ▶ Prawie połowa palaczy wybiera dziś papierosy mentolowe lub z kapsułką. Już od 20 maja br. będą ich pozbawieni, bo zaczną obowiązywać zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych o takim aromacie. Badania konsumenckie pokazują, że zakaz nie wpłynie radykalnie na rzucenie palenia. Prawie 90% palących mentole będzie palić nadal. Tylko co? Na rynku pozostaną jedynie alternatywy pod postacią e-papierosów i podgrzewaczy tytoniu typu IQOS.

W badaniu zrealizowanym na zlecenie Forum Konsumentów w styczniu 2020 r. na reprezentatywnej próbie Polaków, firma badawcza Maison&Parners ustaliła, że mało kto wie o nowych przepisach i planowanych zmianach, a sami palacze nie rozumieją czemu ma służyć pozabawianie ich wyboru.

Groźne samoróbki

51 proc. palących papierosy mentolowe odpowiedziało, że po wprowadzeniu zakazu przerzuci się na inne papierosy, 20 proc. będzie kupowało dalej mentolowe, ale na czarnym rynku z nielegalnych, często niebezpiecznych źródeł, 16 proc. wybierze produkty alternatywne o mentolowym aromacie jak e-papierosy lub podgrzewacze tytoniu, które w 2017 roku wprowadzono do Polski pod nazwą IQOS, a 2 proc. będzie samodzielnie sobie przygotowywać papierosy smakowe. Te opinie potwierdzają przypuszczenie, że zakaz nie zmniejszy radykalnie liczby palących.

Niebezpiecznie brzmią zwłaszcza deklaracje zakupu wyrobów niewiadomego pochodzenia i samoróbek. Te, które dotychczas sprzedawano na czarnym rynku zawierały więcej szkodliwych substancji i groźnych dla zdrowia chemikaliów, niż jakiegokolwiek wyrób produk-

wany w fabryce, objęty reżimem technologii i akcyzą. Zmiana przepisów nie poprawi zatem zdrowia Polaków. Tylko 12 proc. palących mentole po wprowadzeniu zakazu rozważy rzucenie palenia lub zechce potraktować brak ulubionych papierosów w sprzedaży jako impuls do podjęcia kolejnej próby rzucenia palenia.

Brak informacji

Zaledwie 18 proc. ogółu Polaków i 35 proc. palaczy wie, że po 20 maja znikną papierosy mentolowe ze sklepów, kiosków i drogerii. Pozostali zostaną tym zaskoczeni.

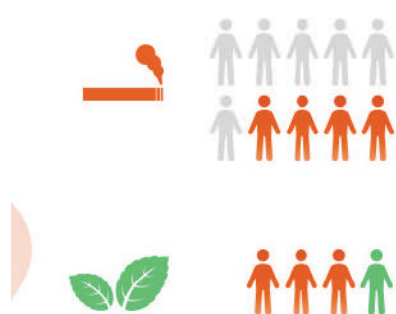
– Polacy nie lubią jak im się

ogranicza wolność wyboru, nawet jeśli generalnie zgadzają się do zasady, że palenie szkodzi zdrowiu, podobnie jak jedzenie w nadmiarze słodczy – uważa Agnieszka Plencler, prezes Fundacji Forum Konsumentów. Podczas konferencji prasowej wprowadzającej kampanię informacyjną #zakazmentoli mówiła, że same zakazy nie zmieniają postaw. Tak samo usunięcie ze szkół automatów do sprzedaży batoników nie zmieniło apetytu młodych konsumentów. Ludziom trzeba przede wszystkim tłumaczyć, co im szkodzi, bo tylko takie kampanie trwale zmieniają zwyczaje. Zakazy to

działania efektywne, ale mało skuteczne.

Zakaz sprzedaży mentoli jest efektem wdrożenia w Polsce dyrektywy unijnej, która narzuciła krajom członkowskim wycofanie z rynku każdego wyrobu tytoniowego, który swoim smakiem miałby uprzyjemniać palenie. Od dłuższego czasu zniechęca się palaczy informacjami na opakowaniach papierosów, jak bardzo szkodzą zdrowiu i zakazem palenia w miejscach publicznych. Jednak ciągle 9 mln Polaków sięga codziennie po papierosa. Ilu z nich pali w domu, także przy niepalących domownikach w tym przy dzieciach?

ILU PALACZY DOTKNIJE ZAKAZ MENTOLI?



42%

ANKIETOWANYCH PALI PAPIEROSY MENTOLOWE LUB Z KAPSUŁKĄ.

28%

Z NICH REGULARNIE SIĘGA WŁAŚNIE PO TE WARIANTY PRODUKTÓW.

Lepiej rzucić

– Czy wprowadzenie zakazu sprzedaży papierosów mentolowych oraz z kapsułką to dobra metoda, by nakłonić palaczy do porzucenia nałogu? – pyta socjolog, prof. Dominika Maison z Uniwersytetu Warszawskiego. – Z pewnością trzeba namawiać ludzi do rzucenia albo przynajmniej ograniczenia palenia, ale trzeba zrozumieć w jaki sposób takie działania powinny być podejmowane. Niestety, zakazy nie zawsze przynoszą oczekiwane rezultaty. Federacja Konsumentów też zachęca do rzucenia palenia. Jeśli jednak jesteś palaczem, który nie jest w stanie pozbyć się nałogu – nie wspieraj szarej strefy, bo nigdy nie będziesz mieć pewności co ci sprzedano i jak to wpłynie na twoje zdrowie. Poza oczywistym faktem, że wspieranie przemytu lub mafijnych wytwórni jest zwyczajnie nieetyczne. Jeśli już musisz palić, lepiej korzystaj z alternatywnych metod, ale dobrze przebadanych, takich jak e-papierosy i podgrzewacze tytoniu.

Na stronie internetowej <https://zakazmentoli.pl> można przeczytać o sposobach na rzucenie palenia a także poznać badania dotyczące konsumpcji papierosów w Polsce.

EB

OGŁOSZENIE

*Wszystkiego co najlepsze z okazji
Świąt Wielkanocnych,
wiosennego nastroju, ciepłej, radosnej atmosfery,
miłych spotkań z najbliższymi
oraz sukcesów w życiu prywatnym i zawodowym
życzy
Zarząd i Pracownicy
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych
w Lipnie Sp. z o.o.*

Nie wchodź do lasu

REGION ▶ Od piątku 3 kwietnia obowiązuje w całym kraju zakaz wchodzenia do lasów. Taką decyzję wydały Lasy Państwowe w celu przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się koronawirusa

– To nie jest czas na wycieczki, długie spacery czy poprawę formy fizycznej – przekonuje minister zdrowia Łukasz Szumowski. – Obowiązuje zakaz wszelkich spotkań, zgromadzeń powyżej 2 osób. Wprowadziliśmy zakaz korzystania z plaż, promenad, parków, bulwarów po to, by nie gromadzili się tam ludzie.

Do wprowadzonego 1 kwietnia zakazu przebywania na skwerach, bulwarach, plażach, 3 kwietnia Lasy Państwowe dołączyły zakaz wchodzenia do lasów i parków narodowych. Miniony weekend pokazał bowiem, że wszelkie miejsca zielone poza miastami czy na skraju skupisk ludzkich wypełniły się amatorami pieszych wędrówek czy spędzania wolnego czasu na świeżym powietrzu.

– W trosce o zdrowie i bez-

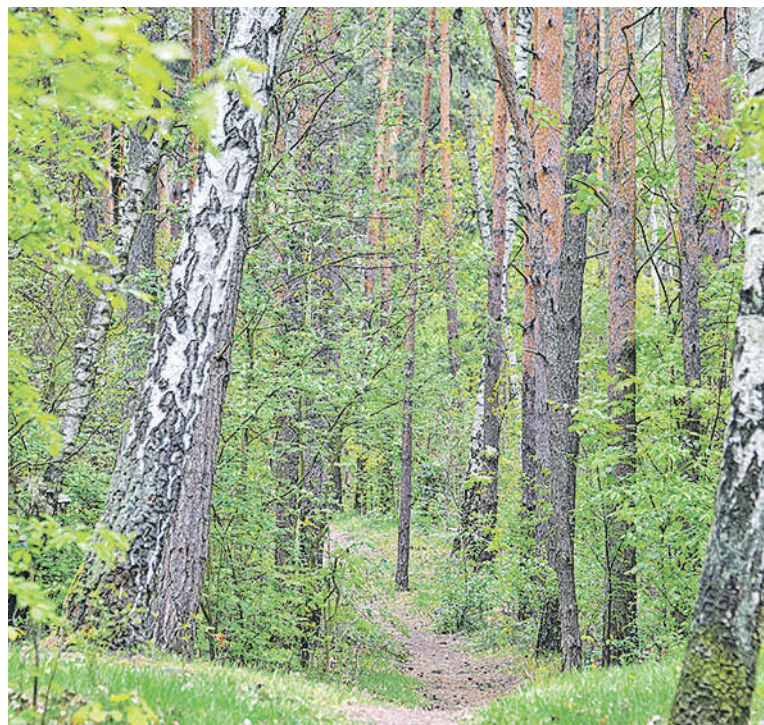
pieczeństwo, po rekomendacji Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, wprowadzamy od 3 kwietnia tymczasowy zakaz wstępu do lasów, zamknięte pozostają też parki narodowe – informują władze Lasów Państwowych. – Niestety ostatnie dni pokazały nam, że mimo prób i apeli wciąż dużo osób wykorzystuje wolny czas odizolowania na pikniki i spotkania towarzyskie także na terenach zarządzanych przez nas. Dlatego wprowadzamy okresowy zakaz wstępu do lasów. Straż Leśna będzie egzekwowała przestrzeganie tego zakazu. Prosimy o poważne potraktowanie tego zakazu w trosce o nas wszystkich. Ludzkie życie i zdrowie jest wartością nadrzędną, możemy je ochronić jedynie poprzez wspólne poddanie się koniecznym i tym-

czasowym ograniczeniom.

Lasy Państwowe zakaz wstępu wprowadziły na czas od 3 do 11 kwietnia. Przewidywane jest jednak wydłużenie tego okresu, nie warto więc wybierać się do lasów ani w inne miejsca zielone, by spędzić wolny czas, żeby nie narazić się na mandat. Trzeba pozostać w domu.

Zakaz ten jest istotny w naszym regionie, który cieszy się pięknem jezior i lasów. Póki co jednak omijajmy je szerokim łukiem, nie wychodźmy z domów w celach rekreacyjnych. Nad przestrzeganiem epidemicznych zakazów i nakazów czuwają policjanci, straża miejskie i gminne, strażnicy leśni, strażacy oraz Wojska Obrony Terytorialnej.

Lidia Jagielska
fot. ilustracyjne



Lipno

Sądzenie ograniczone

Do 30 kwietnia ograniczona została działalność lipnowskiego Sądu Rejonowego. Odbywają się tylko rozprawy pilne. Interesantów nie przyjmują też osobiście prokuratorzy.

Koronawirus wpłynął także na działanie wymiaru sprawiedliwości. Wcześniej informowaliśmy Czytelników o wprowadzonych czasowo ograniczeniach, dzisiaj do tematu wracamy, bo epidemia i obostrzenia przedłużają się. I tak 1 kwietnia prezes Sądu Rejonowego w Lipnie Przemysław Kępiński wydał kolejne zarządzenia w sprawie ograniczenia sądownictwa spowodowanego epidemią koronawirusa.

– Urzędowanie naszego sądu będzie ograniczone do 30 kwietnia – informuje Iwona Grudzień z Sądu Rejonowego w Lipnie.

W tym czasie nie będą odbywać się rozprawy i posiedzenia jawne z wyjątkiem spraw pilnych. Przedłużona zostaje też procedura wpuszczania na teren sądu osób. Podobnie jak w marcu (o czym informowaliśmy w CLI) służba ochrony sądu przeprowadza pomiar temperatury ciała termometrem bezdotykowym każdej wchodzącej do budynku osobie, zarówno interesantowi, jak i pracownikowi. W przypadku stwierdzenia podwyższonej temperatury ciała albo odmowy poddania się jej zmierzeniu osoba nie może zostać wpuszczona do sądu. W przypadku stwierdzenia natomiast u wezwanego do sądu objawów pozwalających podejrzewać o zakażenie koronawirusem służba ochrony ma obowiązek zapewnić takiej osobie natychmiastową izolację w wydzielonym do tego celu pomieszczeniu sądowym na parte-

rze budynku, zaopatrzyć w maskę i wylegitymować oraz zawiadomić kierownika oddziału administracji sądu. Gdy podejrzenie zakażenia ujawni się wobec pracownika sądu w godzinach jego pracy, powiadomiony o fakcie musi być kierownik administracji sądu, a pracownik pozostaje w swoim miejscu pracy.

W każdym przypadku powiadamiane są służby sanitarne i procedura toczy się wówczas zgodnie z wytycznymi wobec pacjenta przejętego przez służby medyczne, w pomieszczeniach użytkowanych przez potencjalnie zakażonego rusza proces dezynfekcji.

Od 1 do 30 kwietnia Sąd Rejonowy w Lipnie czynny jest w godzinach 7:30-15:30. Kontakt z pracownikami sądu możliwy jest telefonicznie i korespondencyjny w godzinach urzędowania, wpuszczane są tylko osoby wezwane w sprawach wymagających natychmiastowego rozpatrzenia i osobistego stawiennictwa. Ale i tu obowiązują wyłączenia. Jeśli bowiem okaże się, że osoba zainteresowana miała kontakt z zakażonym koronawirusem czy wróciła z zagranicy, to nawet jeśli jej obecność w sądzie jest zaplanowana, powinna powstrzymać się od stawiennictwa w Sądzie Rejonowym. Jeśli miała wystąpić jako strona postępowania czy pełnomocnik to powinna taka osoba złożyć wniosek o odroczenie, a jeśli miała być świadkiem czy biegłym – o usprawiedliwienie nieobecności.

Kontakt z Sądem Rejonowym: telefonicznie 54 287 22 05, listownie Lipno, ul. Piłsudskiego 15/17, elektronicznie slipno@lipno.sr.gov.pl. Wszelkie wątpliwości w sprawie kontaktu zapewne rozwieją pracownicy lipnowskiego sądu i pokierują, co w danej sytuacji należy zrobić.

Do tematu wrócimy. Tylko sytuacja epidemiologiczna będzie wskaźnikiem, czy w maju sąd (i pozostałe instytucje w Polsce) wróci do normalnego trybu pracy, czy obostrzenia trzeba będzie jeszcze raz przedłużać na kolejny okres.

Interesantów nie przyjmuje też mieszcząca się w tym samym budynku co sąd Prokuratura Rejonowa w Lipnie. Tutaj, zgodnie z zarządzeniem prokuratora okręgowego we Włocławku Justyny Plechowskiej, obowiązuje całkowity zakaz kontaktu, w sprawach niecierpiących zwłoki mieszkańcy mają możliwość kontaktowania się z Prokuraturą Rejonową w Lipnie tylko telefonicznie pod numerem 54 237 62 00, pisemnie pocztą tradycyjną na adres ulica Piłsudskiego 15/17 lub elektronicznie na adres pr.lipno@wloclawek.p.o.gov.pl.

Wszelkich wpłat z tytułu odszkodowań czy za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów akt należy dokonywać na konto prokuratury okręgowej.

Lidia Jagielska

Powiat

Zdrowie ważniejsze od wyborów

Szef Platformy Obywatelskiej w powiecie lipnowskim Jerzy Kowalski poinformował w minionym tygodniu, że nie zgłosi żadnego kandydata na członka obwodowej komisji wyborczej w naszym regionie w zaplanowanych na 10 maja wyborach prezydenckich.

– Podchodząc z troską o życie i zdrowie mieszkańców powiatu lipnowskiego, z powodu epidemii koronawirusa, komitet wyborczy Małgorzaty Kidawy-Błońskiej nie dokona zgłoszeń kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych w naszym powiecie – mówi Jerzy Kowalski, szef PO w regionie lipnowskim. – Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy zadeklarowali chęć pracy w komisjach. Jednak dla mnie osobiście i dla Platformy Obywatelskiej, która w stosownej uchwale władz krajowych wyraziła swoje stanowisko w tej sprawie, ale też dla osób tworzących komitet wyborczy Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, życie ludzi, mieszkańców naszego powiatu jest najważniejsze. Wysyłanie mieszkańców do komisji w sytuacji tak wielkiego zagrożenia byłoby niemoralne, egoistyczne, byłoby szaleństwem z mojej strony.

Mamy więc jasną deklarację jednego z komitetów wyborczych. Zarówno w naszym powiecie jak i w całym kraju to ugrupowanie nie wystawi swoich członków komisji. Taką deklarację szef lipnowskich struktur PO

złożył w minionym tygodniu, gdy w kraju panowała epidemia koronawirusa, a czołowi politycy na szczytach władzy debatowali o wyborach prezydenckich zaplanowanych na 10 maja, czyli za miesiąc.

– Mam nadzieję, że wybory odbędą się w innym terminie i wówczas poproszę mieszkańców powiatu lipnowskiego o udział w komisjach – dodaje Jerzy Kowalski. – Zawsze mogę na mieszkańców powiatu liczyć i za to dziękuję. Teraz życzę zdrowia i proszę wszystkich, zostańcie w domach w tych ciężkich czasach, unikajcie zagrożeń, stosujcie się do zasad i zaleceń, bądźcie rozsądni, dbajcie o siebie i swoje rodziny, bądźcie dla siebie życzliwi, pomagajcie sobie wzajemnie. Wybory nie są najważniejsze. Najważniejsze jest zdrowie i życie.

Czy wybory prezydenckie odbędą się 10 maja? A jeśli tak, to w jakiej formie: tradycyjnej czy korespondencyjnej? Czy inne komitety zaangażują się w przygotowania wyborcze? Do tematu wrócimy.

Lidia Jagielska

Zadbają o bezdomne zwierzęta

LIPNO ▶ Podczas ostatniej sesji rady miejskiej rajcy uchwalili program opieki nad zwierzętami bezdomnymi na 2020 rok. 10 radnych zagłosowało za zaplanowanymi działaniami, 1 osoba wstrzymała się od głosu



Uchwalony w minioną środę program opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności obejmuje wszystkie bezdomne zwierzęta przebywające w granicach administracyjnych Lipna. Z doświadczenia wiemy, że głównie działania dotyczą psów, rzadziej kotów i innych zwierząt, ale program jest skierowany dla wszystkich zwierząt, więc nie jest wykluczone, że jeśli

pojawia się, to także otrzymają opiekę ze strony ratusza.

Działania bowiem skierowane na opiekę bezdomnym zwierzętom i zapobieganie ich bezdomności wykonują pracownicy wydziału gospodarki komunalnej Urzędu Miejskiego w Lipnie jako koordynatorzy działań zmierzających do ograniczenia populacji oraz schronisko, z którym nasze miasto ma podpisaną umowę.

Jest to eko schronisko „Zielone pole” w Ostrowitem, w gminie Golub Dobrzyń.

Wykonawcy programu mają zapobiegać bezdomności zwierząt, ograniczać niekontrolowany rozród psów i kotów, zapewniać opiekę walęsającym się zwierzętom i bezpieczeństwo mieszkańcom, ale także edukować mieszkańców Lipna w zakresie humanitarnego traktowania zwierząt.

Zgodnie z umową walęsające się ulicami zwierzęta otrzymają schronienie w Ostrowitem koło Golubia -Dobrzynia, a za opiekę nad wolno żyjącymi kotami odpowiedzialni są pracownicy lipnowskiego ratusza. Tu w grę wchodzi dokarmianie kotów, dogłębienie. Usypianie ślepych miotów psów i kotów magistrat zleci gabineci weterynarii Emili Marciniak z Lipna, a zapewnienia miejsca zwierzętom gospodarskim – gospodarstwu Kazimierza Jesionowskiego z Lipna. Całodobową opiekę weterynaryjną bezdomnym zwierzętom, które ulegną wypadkom drogowym i zwi-

erzętom agresywnym, świadczy schronisko z Ostrowitego.

Odławianie zwierząt będzie wykonywane przez schronisko na zlecenie ratusza, a więc w miarę zaistnienia potrzeby i będzie dotyczyło zwierząt pozostawionych bez opieki, zagrażających życiu, zdrowiu i bezpieczeństwu mieszkańców, chorych oraz takich, których właściciela nie da się ustalić. Odławianie odbędzie się w humanitarnych warunkach, bez zadawania zwierzętom cierpienia, a dowóz i umieszczenie w schronisku będzie niezwłoczne. Ratusz zleca lekarzowi weterynarii w schronisku dla zwierząt obowiązkową kastrację i sterylizację trafiających tam osobników.

Dla bezdomnych zwierząt ratusz będzie poszukiwał nowych właścicieli przez informacje na stronie internetowej, w ulotkach, w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi czy placówkami oświatowymi. Zapobieganiu bezdomności zwierząt służy najlepiej edukacja. Przed ratuszem więc poważna misja

przekonywania mieszkańców do humanitarnego traktowania zwierząt przez promocję programu przyjętego przez radnych.

Na zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom i zapobieganie ich bezdomności ratusz wydać chce w 2020 roku 65 tysięcy złotych, z czego 60 tysięcy złotych ma pokryć zadania umowne wykonywane przez schronisko, czyli zapewnienie bezdomnym zwierzętom z Lipna opieki w schronisku, odławianie bezdomnych zwierząt, kastracja i sterylizacja, usypianie ślepych miotów. Na usypianie ślepych miotów psów i kotów ratusz może wydać 3,5 tys. zł, na opiekę nad wolno żyjącymi kotami – 1 tys. zł, na poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt – 500 złotych.

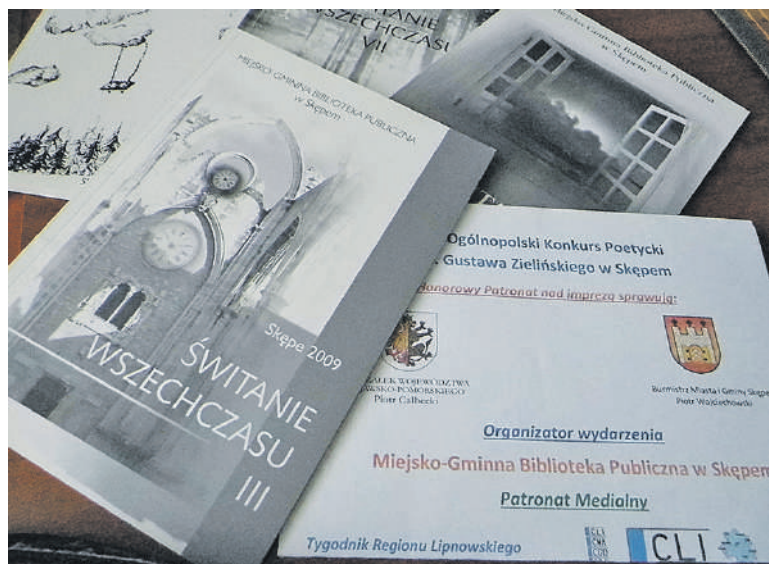
Mamy nadzieję, że dzięki temu programowi i środkom na niego przeznaczonym wszystkie zwierzęta porzucone, bezdomne, chore, szukające swojego miejsca na ziemi, znajdą wygodną budę i pyszną strawę.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Skępe/Kraj

Poeci do piór

Ruszyła 18. edycja Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego organizowanego przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem. Wiersze już można nadsyłać. Komisja czeka na dzieła poetyckie do 24 kwietnia.



Patronem medialnym tego prestiżowego konkursu o zasięgu ogólnopolskim jest niezmiennie tygodnik CLI. Tegoroczna edycja jest wyjątkowa, bo zmagania poetyckie zainicjowane w Skępem przez poetę Jerzego Kowalskiego mają już 18 lat. Konkurs jest znany i ceniony

w całym kraju, swoje pierwsze kroki poetyckie postawiło tu wielu literatów z całej Polski, są miejsca, szkoły, kluby typujące do konkursu skępskiego kolejnych już swoich uczniów czy podopiecznych.

– W naszym konkursie może wziąć udział każdy piszący, nie-

będący członkiem profesjonalnego związku twórczego – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor skępskiej księgarni, inicjator zmagania, poeta. – Nie ograniczamy tematyki wierszy. Celem konkursu jest pobudzenie wrażliwości poetyckiej i aktywności twórczej w dziedzinie poezji wśród dzieci i młodzieży, konfrontacja twórczości poetyckiej i promowanie młodych twórców.

W konkursie swoje wiersze mogą zaprezentować i poddać ocenie profesjonalnego jury poeci w wieku od 10 do 21 lat. Dzieła muszą być oczywiście autorskie, nie mogą to być utwory już wcześniej publikowane czy oceniane.

Każdy z uczestników konkursu poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego ma, zgodnie z regulaminem, oddać do oceny komisji konkursowej trzy swoje wiersze. Każdy wiersz musi być wydrukowany na papierze w formacie A-4. Należy złożyć do organizatora zmagania cztery zestawy wierszy (po trzy wiersze każdy), bowiem oceniać będzie komisja czteroosobowa. Każdy juror otrzymuje zestaw wierszy i ocenia niezależnie od pozostałych członków komisji, co istotne, anonimowo. Nie znają oceniający ani nazwisk, ani miejsc pochodzenia autorów. Każdy zestaw młody poeta ma ozna-

czyć godłem (pseudonimem artystycznym, znakiem identyfikacyjnym) i wiekiem. Wiersze są bowiem oceniane w różnych kategoriach wiekowych.

Do czterech jednakowych zestawów wierszy opatrzonych godłem i datą urodzenia należy dołączyć kopertę zawierającą oświadczenie opiekuna prawnego/rodzica o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych (oświadczenie dostępne jest w regulaminie konkursu) oraz kopertę z danymi osobowymi: imię i nazwisko autora, miejsce zamieszkania, data urodzenia, numer telefonu, ewentualnie nazwa szkoły reprezentowanej przez uczestnika konkursu. Koperty muszą być zaklejone i opatrzone godłem.

Tak przygotowane zestawy wierszy młodzi poeci w wieku od 10 do 21 lat muszą dostarczyć do siedziby organizatora konkursu osobiście lub korespondencyjnie na adres: Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, ulica Kościelna 2, 87-630 Skępe, z dopiskiem „Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Gustawa Zielińskiego” w terminie do 24 kwietnia.

Po 24 kwietnia zestawy trafiają do jurorów, zostaną ocenione anonimowo, a potem na posiedzeniu komisji i organizatorów koperty z danymi przypisanymi

do danego godła zostaną otwarte, odbędzie się procedura podsumowania, przyznania miejsc. Wręczenie nagród odbędzie się podczas uroczystej gali konkursowej z udziałem poetów, jurorów, organizatorów, patronów oraz sponsorów nagród, wśród których nie brakuje parlamentarzystów, samorządowców, przedsiębiorców.

Na laureatów czekają cenne nagrody i możliwość poddania pod ocenę profesjonalistów swoich dzieł, publicznego zaprezentowania dokonań w czasie gali poetyckiej oraz... debiutu twórczego w pokonkursowych tomikach poezji wydawanych po każdej edycji zmagania zatytułowanych „Świtanie wszechczasu”.

Patronem Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego jest między innymi Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki, a medialnym niezmiennie tygodnik CLI. Do tematu będziemy sukcesywnie wracać, a już dzisiaj zachęcamy młodych poetów w wieku od 10 do 21 lat do przysyłania swoich wierszy ukrytych w szufladach, napisanych w chwilach ważnych, przełomowych, zapomnianych czy zupełnie nowych, napisanych na konkurs. Do piór.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Swoi do swoich

CIEKAWOSTKA ▶ Bratobójczy ogień to najgorsze co może stać się podczas wojny. Zazwyczaj spowodowany jest on chaosem, błędami ludzkimi lub pogodą. Oto kilka przykładów z historii, które wydają się być wręcz niewiarygodne

Najdziwniejszy przykład bratobójczego pojedynku wydarzył się podczas ósmej wojny Austrii z Imperium Osmanów, czyli współczesną Turcją. W nocy z 21 na 22 września wojska austriackie dokonały rzezi na samych sobie. Starcie rozegrało się w pobliżu miejscowości Karánsebes w dzisiejszej Rumunii. Znajdujący się w awangardzie armii austriackiej oddział kawalerii przekroczył rzekę Timis w celu przeprowadzenia rekonesansu i poszukiwania oddziałów tureckich. Turków nie znaleziono, ale przy okazji natrafiono na rumuńską wioskę, a w niej na życzliwych chłopów, którzy potraktowali żołnierzy wódką. W międzyczasie rzekę przekroczyły także oddziały piechoty. Gdy zobaczyli, że kawalerzyści bawią się w najlepsze, także zażądali dla siebie wódki. Kawalerzyści odmówili i przystąpili do obrony beczek z gorzałką. W przypływie stresu lub z winy szumiącego w głowach trunku jeden z kawalerzystów wystrzelił. Rozpoczęła się wymiana ognia, w której żołnierze zaczęli krzyczeć słowa „Turcy!” „Turcy!”.

Rozpoczęło się istne pandemonium. Niektórzy żołnierze zaczęli uciekać. Inni nie wiedzieli co się dzieje. W końcu zaczęto myśleć, że faktycznie doszło do tureckiego ataku. Sytuację starali się opanować oficerowie. Zaczęli po niemiecku krzyczeć



Bratobójcza bitwa Austriaków w 1788 roku

„halt!” (pol. stop!). Problem polegał na tym, że w wojsku austriackim służyło wielu przedstawicieli różnych narodowości i niekoniecznie znali niemiecki. Słowa „halt” zinterpretowali jako „Allah”. Pomyśleli więc, że faktycznie mają do czynienia z atakiem tureckim. W końcu cały austriacki obóz, gdzie znajdowało się blisko 100 tysięcy żołnierzy, wpadł w panikę. Nawet obecny tam cesarz Józef II został zepchnięty z konia. Żołnierze strzelali do wszystkiego co się rusza. Do dziś nie wiadomo, ile osób zginęło w czasie nocnej potyczki. Cesarz Józef po latach wspominał o 10 tysiącach, ale to przesadzona liczba.

Gdy po dwóch dniach na miejsce dotarła armia turecka, ze zdziwieniem stwierdzono setki ciał żołnierzy austriackich. Turcy bez oporu zajęli miejscowość Karánsebes. Nie był to jedyny tego typu wstydlivy incydent bratobójczego ostrzału. Jesienną, dżdżystą nocą z 21 na 22 października 1904 roku zespół okrętów rosyjskiej floty bałtyckiej storpedował kilka brytyjskich łodzi rybackich na morzu Północnym nieopodal wybrzeży Danii. Rosjanie, chociaż nie wiedzieli dlaczego, wierzyli, że zatknęli się na morzu z okrętami... japońskimi. W tym czasie trwała wprawdzie wojna rosyjsko-japońska, ale główne wydarzenia rozgrywały się tysiące kilometrów od Danii. W dalszym ciągu incydentu rosyjscy dowódcy stracili zupełnie głowę. Ostrzelali własne krążowniki „Aurora” oraz „Dymitr Doński”. W czasie nocnego pandemonium nawet marynarze z flagowego okrętu „Borodino” zaczęli szerzyć plotki, że na pokładzie trwa abordaż

Japończyków. Niektórzy marynarze w popłochu wyskakiwali za burtę, inni przygotowywali do odparcia ataku rzekomych Japończyków. Cała akcja była niesamowitą kompromitacją rosyjskiej floty.

8 maja 1916 roku podczas I wojny światowej we francuskiej miejscowości Fort Douaumont na zapleczu frontu niemieccy żołnierze przygotowali się do obiadu. Niestety przypadkiem ogień z kuchni polowej zajął magazyn granatów i paliwa. Zginęły setki żołnierzy, w tym cały sztab 12. Regiment Grenadierów. Ci, którzy zdołali uciec, zostali ostrzelani przez inne oddziały niemieckie, które omyłkowo wzięły ich za piechotę francuską.

Gdy wybuchła II wojna światowa, błędy bitewne nie zniknęły. 3 września Wielka Brytania

wypowiedziała wojnę Niemcom. Trzy dni później w wyniku pаниki operatorzy reflektorów na wybrzeżu Wielkiej Brytanii omyłkowo wzięli jeden z brytyjskich samolotów za myśliwiec niemiecki. Poderwano samoloty myśliwskie, ale i te zostały wzięte przez operatora radaru za jednostki niemieckie. Zmobilizowano kolejne samoloty. W efekcie bitwy brytyjsko-brytyjskiej zestrzelono dwa samoloty, a jeden pilot zginął.

Niechlubny epizod w historii bratobójczego ognia dotknął także załogę polskiej łodzi podwodnej ORP Jastrząb. 2 maja 1942 roku została ona zaatakowana omyłkowo przez dwa brytyjskie okręty. W efekcie 5 członków załogi zginęło, a okręt postanowiono zatopić na morzu. 8 sierpnia 1944 roku amerykańskie bombardowce zaatakowały przypadkowo dowództwo kanadyjskiej dywizji piechoty i polskiej 1. dywizji pancernej. Wszystko działo się podczas walk w północnej Francji. W efekcie zginęło 65 żołnierzy, a 250 było rannych.

Ostatni większy incydent bratobójczego ostrzału wydarzył się w 2000 roku w czasie wojny rosyjsko-czeczeńskiej. 2 marca jeden z oddziałów rosyjskich został błędnie wzięty za Czenowców i ostrzelany. W konwoju podróżowało 98 żołnierzy. 22 zginęło, 31 zostało rannych.

(pw)

XX wiek

Prezydent z gołą głową

Postać Lecha Wałęsy jest niezwykle ciekawa, dla wielu bohater, dla innych zdrajca... nie czas na takie rozważania. Ciekawy jest za to lipnowski wątek jego historii opisany w 1981 roku w czasopiśmie Samorządność wydawanym przez NSZZ Solidarność Zarządu Regionu Gdańskiego.

Jak wiadomo, Lech Wałęsa urodził się w 1943 roku w Popowie, w obecnej gminie Tłuchowo. Jest synem rolnika, jednak wybrał inną drogę, udał się do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Lipnie. To o tym okresie w życiu byłego prezydenta napisano w czasopiśmie Samorządność.

- „Zespół Szkół Mechanicznych w Lipnie. Wtedy była to tylko zwyczajna Zasadnicza Szkoła Zawodowa. Na stronie 375. wielkiej księgi wpis: Lech Wałęsa, syn Feliksy i Bolesława,

narodowość polska, zawód ojca rolnik, przyjęty do szkoły na podstawie świadectwa. Dnia 1 września 1959 r. Nieco wcześniej na stronie 335. wpis Jego brata Stanisława.”

Autor artykułu dotarł także do protokołu Zespołu Wychowawczego internatu, w którym Wałęsa mieszkał. We wpisie z 17 listopada 1960 roku napisano „Lech Wałęsa - rozrabiacz, palacz”. 26 stycznia następnego roku kolejny ciekawy wpis: „Młodzież wychodzi do miasta bez nakrycia, m.

in. wychowanek Wałęsa z gołą głową i czapką w kieszeni. Propozycja obniżenia oceny ze sprawowania”.

O Wałęsie do artykułu wypowiedział się także Józef Wyck, jego kolega z internackiego pokoju: - „Co ja tam będę opowiadał... na dach za facjatę żeśmy papierosy chodzili palić.”

Mimo wszystko Lech Wałęsa miał ocenę bardzo dobrą ze sprawowania. Szkołę ukończył 13 czerwca 1961 roku z zawodem mechanika rolniczego.

(pw)

XX wiek

Napad na pociąg

Napady na pociągi niczym w westernach zdarzały się także w naszych okolicach. W 1932 roku w ten sposób ciężko ranny został jeden z kolejarzy.



Na trasie z Torunia do Golubia dawniej przewożono pociągami nie tylko pasażerów, ale przede wszystkim towary. Jeszcze autor tego tekstu pamięta, gdy na bocznicę rozładowywało się wagony pełne zboża, a raz nawet winogron, które przewieziono w rozliczeniu za zboże z Bułgarii. Równie

nie często jak zboże do Golubia przewożono koleją węgiel. Ten był łakomym kąskiem dla złodziei. 13 listopada 1932 roku złodzieje mieli wskoczyć do pociągu, który dopiero co ruszył ze stacji Ostrowite pod Golubiem. Następnie dostali się do budki hamulcowej, którym był Ignacy Klonowski i wyrzucili go na z pociągu. Kolejarz spadł na tory. Koła wagonów obcięły mu lewą rękę i stopę lewej nogi. Sprawców udało się znaleźć po dwóch tygodniach. Wszyscy zostali skazani. Niestety tego typu napady na składy kolejowe nie były rzadkością.

(pw), fot. ilustracyjne

F.H.U. RAD-MET RADOSŁAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323



OGŁOSZENIE



**Szanowni mieszkańcy
Gminy Kikół,**



*z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
pragniemy życzyć Państwu, aby w tych wyjątkowych
dniach w Waszych sercach, rodzinach i domach
zagościła wiara, miłość oraz nadzieja odradzającego
się życia, a czas spędzony w domach upływał
w miłym, wiosennym nastroju.*

*Niech świąteczny czas napęłni Państwa serca otuchą,
wprowadzi do życia spokój i harmonię, przyniesie
wiele szczęścia i radości, tak byście
zawsze z ufnością spoglądali w przyszłość.*

Przewodniczący Rady Gminy
Jacek Sadowski

Wójt Gminy Kikół
Józef Predenkiewicz

p.o. Dyrektora OKGK
Aneta Falkowska

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skuterów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

D.Łęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m., cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Sprzedam mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu, ul. Żeromskiego 20/27, 55m2, parter, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, tel. 781 831 599

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 199.999,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Wynajme lokal w centrum Golubia-Dobrzynia (PL. Tysiąclecia 18) o powierzchni 24m kw. na działalność: handel, biuro lub usługi. Telefon kont. 665 259 144. Cena do negocjacji.

Praca

Zatrudnię pracowników z branży budowlanej, tel. 668 462 536

PRACA OD JUŻ – OPIEKA – NIEMCY Legalnie i bezpiecznie, tel. 519 690 440

Rolnictwo
Maszyny

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsz, tel. 501 291 755

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie Szychowo 18, tel. 698 587 647

Dopłaty, wypełnianie e-wniośków, GPS, plany nawożenia, dojazdy, tel. 662 860 456

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawdzoneNiemiec,komis,transport,Brodnica,ul.Sikorskiego4,tel.660466986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

Max-Bruk-ukłamydamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruskowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, pomiary spadków, eko szamba, ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnosnik koszyowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysep Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

**GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275**

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Reymonta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonocowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonocowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysep Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Zeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wrocki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodżowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranicą, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałowy Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawrońscy, Rypin, ul. Mieczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wrocki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włodawska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszynek, Golub-Dobrzyń, ul. Zeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!



DOŁĄCZ DO NAS!

facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26

87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)

Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

REKLAMA



NAJLEPSZE POŻYCZKI

z dowozem do domu, nawet w **10 minut!!!**

od 500 zł do 10.000 zł

EKSPRESOWA DECYZJA, MINIMUM FORMALNOŚCI, DYSKRECJA I ZAUFANIE Z INVEST FINANCE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG FINANSOWYCH INVEST FINANCE SP. Z O. O.
WZGÓRZE WODOCIĄGOWE 20, 89-100 NAKŁO NAD NOTECIĄ
NIP 558-186-39-39; REGON 363879643

ZADZWOŃ!!! 511-044-117

REKLAMA

SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH



Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, Jumz, ogumienie. Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16 tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Z błogostawieństwem biskupa

CHROSTKOWO/SKĘPE/REGION 31 marca biskup płocki ks. Piotr Libera, w trakcie pieszej pielgrzymki do Obór, odwiedził sanktuarium w Skępem i kościół w Chrostkowie. Księża diecezji płockiej przypominają jednocześnie o obostrzeniach sanitarnych, wywołanych epidemią koronawirusa, na wielki tydzień

W miniony wtorek biskupi płocki: ks. Piotr Libera i ks. Mirosław Milewski modlili się przed cudowną figurą Matki Bożej Bolesnej w Oborach, zawierając chorych i cierpiących z powodu koronawirusa oraz pomagających w zwalczaniu epidemii. Pasterz diecezji płockiej ks. bp Piotr Libera dotarł do sanktuarium w Oborach w pieszej pielgrzymce, odwiedzając skępskie sanktuarium i parafię w Chrostkowie. Pokonał 22 kilometry. Towarzyszył mu ks. Grzegorz Zakrzewski, pracownik wydziału katechetycznego płockiej kurii.

– Książdz biskup modlił się także w naszym kościele i nam jako wspólnocie parafialnej udzielił błogostawieństwa na nadchodzące święta – informuje ks. Marek Trymers, proboszcz parafii w Chrostkowie. – Niech to zawierzenie, które biskupi płocki złożyli w Oborach, zaowocuje ustaniem epidemii, wiary i nadziei w zmartwychwstanie. W tym tygodniu w naszym kościele we wszystkich nabożeństwach może uczestniczyć maksymalnie 5 osób, dlatego wszystkie nabożeństwa będą transmitowane w internecie.

W Wielki Czwartek msza wieczorna pańskiej będzie odprawiona o godzinie 18.00, w Wielki Piątek adoracja krzyża o godzinie 15.00, w Wielką Sobotę msza wigilii paschalnej o 19.00, rezurekcja o 6.00, w pierwszy dzień świąt transmisja mszy z chrostkowskiej świątyni zaplanowana jest na godzinę 10.00.

– Zapraszam do duchowej

łączności z kościołem parafialnym przez internet – zachęca proboszcz ks. Marek Trymers. – Jednocześnie przypominam, że zgodnie z dyspensą ks. biskupa nieobecność na nabożeństwach wielkiego tygodnia oraz w niedzielę zmartwychwstania nie jest grzechem. Uczestnicząc w liturgii, możemy wzbudzić akt doskonały żalu i w ten sposób przyjąć komunie świętą duchową.

W Wielki Czwartek, zgodnie z zalecaniami biskupa, nie będzie zorganizowana ciemnica, najświętszy sakrament pozostanie w tabernakulum, ołtarze pozostaną w kościele obnażone. Zgodnie z zaleceniami pasterza płockiej diecezji nie będzie w tym roku w świątyniach okazywanych grobów pańskich.

– Adoracja w Wielki Piątek będzie w naszym kościele do godziny 20.00 – informuje ks. Trymers. – Adorować może maksymalnie 5 osób. W Wielką Sobotę nie będzie tradycyjnego święcenia pokarmów w kościele.

Pokarmy wszyscy wierni w tym roku poświęcą przy śniadaniu wielkanocnym, odmawiając stosowną modlitwę. Przy grobach pańskich nie będzie tradycyjnego czuwania strażaków i wiernych. Można jednak nawiedzać świątynie, stosując się do zasad sanitarnych.

– Nasz kościół w Wielką Sobotę będzie otwarty do indywidualnej adoracji od godziny 9.00, zachęcam by wejść choć na krótką chwilę – mówi proboszcz z Chrostkowa. – Indywidualne

czuwanie przy najświętszym sakramencie w wielką sobotę do godziny 21.00.

Świątynia w Chrostkowie łączy się z wiernymi w transmisjach internetowych, dając parafianom możliwość zdalnego uczestnictwa w nabożeństwach w swojej świątyni odprawianych przez swojego duszpasterza. W minionym tygodniu na stronie internetowej parafii w Chrostkowie można było znaleźć także komunikat zapewniający o zdrowiu księdza proboszcza, dzięki któremu każdy dowiedział się, że pasterz chrostkowskiej parafii jest zdrowy, pracuje i służy swoim parafianom w każdej chwili w kancelarii parafialnej i w świątyni. Był to efekt rzekomych spekulacji, komunikat został szybko zdjęty, wszystko wskazuje na to, że niedomówienia zostały definitywnie wyjaśnione. Wszystkim pozostaje kierować się sprawdzonymi informacjami zawsze, a w tym czasie epidemicznym szczególnie.

W Skępem sanktuarium jest w Wielkim Tygodniu otwarte do 8.00 do 17.00. Nie jest planowana organizacja spowiedzi wielkanocnej w klasztorze, duszpasterze zalecają odłożyć to na czas po epidemii. W Wielką Sobotę adoracja najświętszego sakramentu w grobie pańskim odbywać się będzie w godzinach od 9.00 do 12.00 i do 15.00 do 17.00. W świątyni podczas adoracji nie może być więcej niż 5 osób.

Skępskie sanktuarium informuje, że we wszystkich świątyniach diecezji płockiej, zgodnie

z zarządzeniem biskupa Piotra Libery, obchody Wielkiego Tygodnia, od Niedzieli Palmowej poruszając, aż do Wielkiej Soboty włącznie odbywać się mają bez udziału wiernych. Szczegóły parafianie znajdą w swoich parafiach.

Przypominamy, że w kościołach może przebywać jednocześnie 5 osób, także w czasie adoracji czy pogrzebów. Taki stan obowiązywał 5 kwietnia, w niedzielę. Wcześniej było to 50 osób maksymalnie. Większość księży odwołała obrzędy wielkiego postu już na początku pandemii, np. drogi krzyżowe, inni odprawiają je z ograniczonym wymogami sanitarnymi liczebnym udziałem wiernych, niektórzy zmieniali swoją ofertę (nie tylko co do liczby wiernych) w trakcie trwania epidemii (tkj. parafia Miłosierdzia Bożego w Skępem, której proboszcz we wtorkowe popołudnie, 24 marca sam poprosił nas o zamieszczenie w gazecie informacji, że w jego świątyni wszystkie nabożeństwa, w przeciwieństwie do innych kościołów, o których wspominaliśmy w artykule, są odprawiane z ograniczoną tylko do 50 liczbą wiernych we wnętrzu świątyni, a w czwartek, gdy zmniejszono liczbę wiernych z 50 do 5 osób, poprosił o szybkie wycofanie informacji o jego kościele mimo, że o zmniejszeniu liczby uczestników liturgii informowaliśmy), są też świątynie transmitujące swoje nabożeństwa. Stan zagrożenia epidemicznego wymusza dynamiczne zmiany, więc zale-

cenia mogą ulec wydłużeniu czy reformie. To jest czas niewątpliwie trudny i dla wiernych, i dla księży. Są zalecenia episkopatu, biskupów, proboszczów. I dlatego różnie wyglądają pogrzeby w poszczególnych parafiach, różnie będzie wyglądał Wielki Tydzień. Niezmiennie i zgodnie z zarządzeniem ministra zdrowia w obrzędzie kościelnym nie może uczestniczyć więcej niż 5 osób. I tego należy przestrzegać bezwzględnie, bo za złamanie nakazu grozi mandat.

– Przestraszyliśmy się, zagubiliśmy – mówił kilka dni temu papież Franciszek – przypomina ks.abp Stanisław Gądecki, przewodniczący KEP. – Podobnie jak uczniów z Ewangelii, ogarnęła nas niespodziewana i gwałtowna burza. Uświadomiliśmy sobie, że jesteśmy w tej samej łodzi, wszyscy słabi i zdezorientowani, ale jednocześnie ważni, wszyscy wezwani do wiosłowania razem. Wszyscy potrzebujący, by pocieszać się razem. Na tej drodze, na której wierni zostali pozbawieni bezpośredniego dostępu do sakramentów i Eucharystii, obudziliśmy się z głodem eucharystycznym.

Wielkanoc spędźmy w domach, z kościołami połączmy się za pośrednictwem radia, telewizji czy internetu. Wszyscy biskupi z papieżem na czele jednoznacznie zachęcają do pozostania w domach, a wierni mają dyspensę od osobistego udziału w nabożeństwach. Zdrowych świąt życzymy.

Lidia Jagielska

Gmina Skępe

Naprawią spaloną drogę

dokończenie ze str. 1

W miejscu zdarzenia nie ma newralgicznych zakrętów czy utrudnień, droga jest dość szeroka, a prędkość ograniczona. Do wypadku doszło bowiem w Wólce, w terenie zabudowanym, na początku wsi jadąc z Warszawy.

Kierująca osobowym suzuki vitara 45-letnia mieszkanka powiatu sierpeckiego z nieznanymi przyczyn zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się czołowo z jadącym od strony Torunia ciężarowym mercedesem, którym kierował 35-letni kierowca z powiatu mławskiego. Po zderzeniu pojazdy stanęły

w płomieniach, kierowca osobówki zginął na miejscu, kierowca ciężarówki nie odniósł poważniejszych obrażeń, był trzeźwy. Na miejscu pracowali strażacy z PSP w Lipnie i druchowie z OSP w regionie, śledczy i medycy.

Przyczyny dramatycznego w skutkach wypadku wyjaśni prokurator. Droga w miejscu zdarzenia będzie wkrótce naprawiona. Takie zapewnienie otrzymaliśmy od zarządcy drogi.

– Po wypadku drogowym w Wólce w powiecie lipnowskim na drodze krajowej nr 10 została uszkodzona nawierzchnia drogi w wy-

niku pożaru pojazdu, a dokładniej jej warstwa ścieralna – wyjaśnia nam Piotr Michalski, rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy. – Naprawa została już zlecona i zostanie wykonana jeszcze w kwietniu. To jest około 200 metrów kwadratowych nawierzchni. Standardowo uszkodzenie infrastruktury zostało zgłoszone do naszego brokera ubezpieczeniowego. Po wskazaniu w dochodzeniu winnego wypadku z jego OC zostanie zwrócony koszt naprawy.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Pierwsza taka wielkanoc

LIPNO ➤ Zbliżające się święta wielkanocne wierni spędzą, po raz pierwszy od czasów wojny, poza swoimi świątyniami. Lipnowska fara zachęca do uczestnictwa w transmitowanych z niej nabożeństw, parafia Kozala zwiększa ilość mszy świętych i zachęca do krótkiej adoracji

– Te trzy dni, od wieczoru Wielkiego Czwartku, aż do wieczoru niedzieli zmartwychwstania pańskiego, są największym świętem naszej chrześcijańskiej wiary – mówi ks. abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. – W tym szczególnym czasie kościół katolicki w Polsce podziela niepokoję i cierpienie całego społeczeństwa. Z wielkim bólem przyjmujemy wiadomości o chorobie i cierpieniu osób zakażonych wirusem, umierających w oddaleniu od swoich bliskich. Jakże inny będzie tegoroczny Wielki Tydzień. Wyludniły się nasze ulice, opustoszały kościoły, po raz pierwszy od czasów wojny nie będziemy mogli celebrować wspólnie liturgii paschalnej. Ci, którzy regularnie uczestniczyli we mszach świętych, ale także ci uczestniczący sporadycznie, poczuli się nieswojo. Mogą przyjmować komunię duchową, ale nie są w stanie, ze względu na rygory sanitarne, uczestniczyć we mszy świętej i komunii sakramentalnej. Mogą oglądać i słuchać transmisji, ale to wszystko nie jest w stanie zastą-

pić bogactwa osobistych spotkań. Nie da się transmitować wiary, nadziei i miłości przekazywanej przez żywą liturgię kościoła.

Zgodnie z obowiązującym na niedzielę 5 kwietnia rozporządzeniem ministra zdrowia w kościołach może przebywać jednocześnie maksymalnie 5 wiernych. Pierwszeństwo w wejściu do lipnowskiej fary jest jasno określone przez księży: najpierw wchodzi osoby, które zamówiły intencję mszy świętej. Jeśli tych jest mniej, może wejść inny wierny. Wchodzić można do kościoła tylko przez zakrystię.

– Nakazujemy naszym parafianom pozostanie w domach – apelują księża z lipnowskiej parafii WNMP. – Nie narażajmy siebie ani nikogo innego na zakażenie koronawirusem. Zachęcamy do włączenia się duchowo w to wydarzenie zbawcze, które będziemy przeżywać w kościele. Dotyczy to także triduum paschalnego i świąt wielkanocnych. Liturgię Wielkiego Czwartku, Wielkiego Piątku, Wielkiej Soboty i mszę rezurekcyjną będziemy transmitować.

W Wielki Czwartek transmisja mszy wieczery pańskiej rozpocznie się o godzinie 18.00, adoracja do 21.00. W Wielki Piątek również transmisja mszy pańskiej od 18.00, adoracja do 22.00. W Wielką Sobotę transmisja liturgii wigilii paschalnej od 20.00, adoracja od 8.00. Msza rezurekcyjna o godzinie 6.00.

– Jak w obecnej sytuacji ma wyglądać wielkopostna spowiedź? Poza okolicznościami, gdzie możliwa jest indywidualna spowiedź, wytyczne księży biskupów przypominają o wskazanej w katechizmie możliwości uzyskania odpuszczenia grzechów ciężkich w sytuacji niemożności przystąpienia do sakramentu pojednania – wyjaśnia arcybiskup Stanisław Gądecki. – W takich okolicznościach trzeba po rachunku sumienia wzbudzić żal doskonały za grzechy oraz postanowienie sakramentalnego ich wyznania przy najbliższej sposobności. W ten sposób od razu wrócisz do łaski bożej, mówi papież Franciszek.

W lipnowskiej farze osoby, które mimo udzielonej dyspensy

pragną skorzystać z sakramentu pokuty, mogą wyspowiadać się codziennie w godzinach między 17.00 a 18.00, a w sobotę od 19.00 do 20.00. Księża spowiadają w kościele, ale z uwagi na obostrzenia sanitarne wierni zaraz po spowiedzi i komunii św. muszą opuścić kościół.

– Ten szczególny czas jest dla nas wszystkich wielkim wyzwaniem – mówi ks. abp Stanisław Gądecki. – Wymaga przede wszystkim rozważnych decyzji, które musi podejmować każdy z nas. Obecny czas jest nam dany, ale jednocześnie zadany. W kościele modlimy się, aby duch święty umacniał nas w dobrych decyzjach. Nie bądźcie przynębieni, gdyż radość w Panu jest naszą ostoją. Każdemu życzę błogosławionych, duchowych owoców Wielkiego Tygodnia.

W lipnowskiej parafii biskupa Michała Kozala liturgia w Wielki Czwartek i Wielki Piątek rozpoczynać się będzie o godzinie 18.00, w sobotę o 20.00, w niedzielę msza rezurekcyjna o godzinie 6.00.

– W niedzielę o świcie rozdzwonią się dzwony, wtedy ja sam

wyjdę przed świątynię i udzielię błogosławieństwa. Najświętszym Sakramentem – informuje proboszcz parafii Kozala w Lipnie ks. Henryk Kołodziejczyk. – Nie ma procesji rezurekcyjnej. Przypominam, że na liturgii, chyba że coś się zmieni (stan na niedzielę 5 kwietnia) może być 5 wiernych.

Kościół po wpuszczeniu pięciu osób jest zamykany. Mszy jest więcej. W Wielkanoc w parafii biskupa Kozala można modlić się o 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00 i 19.00. Będzie adoracja Jezusa w grobie w Wielki Piątek do godziny 22.00, ale z obecnością 5 osób jednocześnie w świątyni. Ważne więc jest, by parafianie nie przebywali zbyt długo w kościele, co umożliwi nawiedzenie kościoła i grobu pańskiego większej liczbie wiernych.

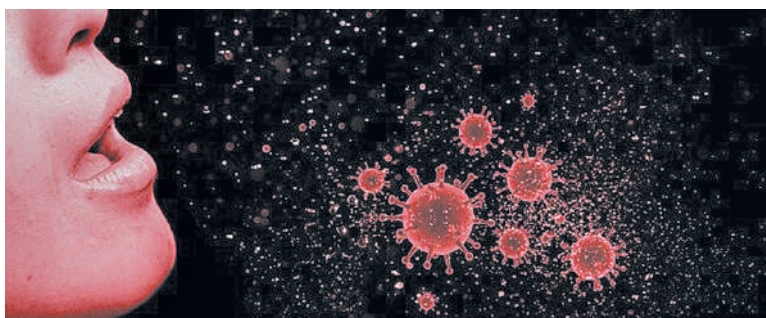
Tegoroczna Wielkanoc będzie pierwszą dla większości wiernych bez święcenia pokarmów w kościołach. Pozostaje poświęcenie ich na początku śniadania wielkanocnego w domach. Treść modlitwy jest dostępna na stronach parafii i diecezji.

Lidia Jagielska

Region

Wirus wciąż atakuje

Przybywa zakażonych koronawirusem i w kraju, i w województwie kujawsko-pomorskim. W powiecie lipnowskim nie zmieniła się liczba chorych. Są to 3 osoby z gminy Lipno.



Przedstawiamy dane na wtorek 7 kwietnia. Przybyło chorych w województwie kujawsko-pomorskim. Hospitalizowanych jest w oddziałach zakaźnych 197 osób, kwarantanną objętych jest

12,5 tysiąca osób. Obecnie zakażenie koronawirusem wykryto już u 245 mieszkańców naszego województwa. Zmarło 2 pacjentów w szpitalu w Grudziądzu. Przebadano już 4502 mieszkańców wo-

jewództwa kujawsko-pomorskiego. W izolatorium w Ciechocinku przebywają już 22 chore na covid-19 osoby.

W Lipnie chorych, póki co, nie ma. Kwarantanną obowiązkową jest objętych 95 osób. W gminie Chrostkowo np. kwarantanną obowiązkową odbywają 34 osoby. W powiecie lipnowskim 491. W obowiązkowej kwarantannie domowej jest 480 mieszkańców powiatu lipnowskiego, a w zbiorowej 11. Zakażonych jest 3 mieszkańców naszego powiatu i to jest dobry znak, że od minionego ty-

godnia ten wskaźnik nie zmienił się. Pierwsze i jedyne zakażenia w powiecie lipnowskim wykryto 30 marca, w poniedziałek. Są to dwie kobiety i dziecko z gminy Lipno.

W całym kraju w szpitalach przebywa 2,5 tysiąca osób, kwarantanną obowiązkową objętych jest 150 tys. ludzi. Dotychczas laboranci przebadali 85 tysięcy próbek pobranych od osób podejrzanych o zachorowanie. Wyzdrowiało już 191 pacjentów. Koronawirus gości w Polsce od 4 marca. We wtorek 7 kwietnia zakażonych było 4532 pacjentów, zmarło już 111 osób.

Konieczna jest trwająca niezmienne izolacja. Tylko ograniczenie kontaktów międzyludzkich może uchronić nas przed zakażeniem. Nad przestrzeganiem nakazów i zakazów wprowadzonych prawem epidemiologicznym

czuwają policjanci. I wystawiają mandaty za łamanie zasad.

Przypominamy, że wychodzić z domu możemy tylko do pracy, na niezbędne zakupy, do lekarza i do apteki. Jeśli spacer, to tylko bardzo krótki. Żadnych wypraw za miasto, do lasu, na plażę, bulwar czy do siłowni zewnętrznej. Zamknięte są salony fryzjerskie i kosmetyczne, punkty rehabilitacyjne. Z kościołami też należy łączyć się duchowo i przez łącza telewizyjne. Jeśli ktoś czuje potrzebę, nawiedzenie kościoła jest możliwe, ale tylko na krótko i z przestrzeganiem limitu 5 osób w świątyni.

Zostańmy w domu. Pięknem budzącej się przyrody cieszymy się zza okna, z balkonu czy w ekranie lub na zdjęciu. Zdrowych świąt życzymy. Do tematu wrócimy.

Lidia Jagielska
fot. ilustracyjne

Powiat

Sypią się kary

dokończenie ze str. 1

Za popełnione wykroczenia, w tym wyjście z domu bez wyraźnej potrzeby, grozi mu grzywna. Za niestosowanie się do poleceń mundurowych może go czekać nawet areszt.

Kolejny przykład nieodpowiedzialnego zachowania dotyczy Lipna. Tam we wtorek 7 kwietnia w nocy mundurowi zatrzymali osobowe bmw. Okazało się, że mieszkańcy Lipna nie mieli ważnego celu podróży i nie potrafili

wyjaśnić dlaczego pomimo ograniczeń w przemieszczaniu zdecydowali się na opuszczenie domów. Zgodnie z obowiązującymi przepisami przybyli na miejsce policjanci prewencji ukarali kierującego autem 19-latkę i 21-letniego pasażera mandatami karnymi w wysokości 500zł. Na trzeciego nieletniego pasażera pojazdu funkcjonariusze skierują wniosek o ukaranie do sądu.

Z kolei w piątek (03.04.2020) policjanci wylegitymowali w Lipnie dwóch mężczyzn poruszających się ulicą bez zachowania nakazanego przepisami odstępu. 19-latkowie za swoją niefrasobliwość odpowiedzą przed sądem, bo policjanci skierują wnioski o ich ukaranie.

Podobnie skończy się spotkanie, które urządzili sobie mieszkańcy Skępego. Policjanci z tamtejszego posterunku zauważyli

czterech mężczyzn stojących obok siebie na ul. 1-go Maja. Mężczyźni nie potrafili wskazać przyczyny opuszczenia miejsca zamieszkania ani powodu dla którego nie przestrzegają przepisów dotyczących spotkań i utrzymywania odpowiednich odległości między sobą. Wobec nich (lat 24, 42, 43, 46) policjanci także skierują wnioski o ukaranie do sądu.

(ak), fot. KPP Lipno

Życzymy Radosnych Świąt Wielkiej Nocy

*pracownicy
grupy Dombud RP*

